

Liczba tygodnia



FOT. ROBERT PRANGE / GETTY IMAGES

TYS. ZŁ

– 130 tys. euro – zarobiły Maja Chwalińska, Magdalena Fręch, Magda Linette i Iga Świątek za awans do drugiej rundy Roland Garros. Zadowolona może być zwłaszcza Chwalińska, bo paryski turniej oznacza dla niej sukces nie tylko sportowy – 24-latką, która w tym roku awansowała do pierwszej setki światowego rankingu, od początku kariery zarobiła 864 tys. dol. Samo przejście eliminacji dało każdej tenisistce po 87 tys. euro. **Więcej na ► Sport.pl**

Kod dostępu
do Wyborcza.plCytat
tygodnia

mentów na wynajem krótkoterminowy, głównie wokół Starego Rynku.

W październiku zeszłego roku Airbnb opublikował raport: „Airbnb w Polsce: analiza korzyści gospodarczych i wpływu na rynek mieszkaniowy”. Najpopularniejsza platforma wynajmu krótkoterminowego stwierdza w nim, że „wpływ Airbnb na rynek mieszkaniowy jest znikomy”. Lokale wystawione jako całe mieszkanie – czyli nie, na przykład, pokój w domu u gospodarza – wynajmowane krótkoterminowo przez co najmniej 90 nocy w roku stanowią w Krakowie 0,46 procent całego zasobu mieszkaniowego. Najwięcej w Polsce, ale w skali miasta wciąż wydaje się niewiele.

Sprawa jednak się komplikuje, kiedy zajrzymy do danych Wydziału Spraw Administracyjnych Urzędu Miasta Krakowa. Wewnątrz Plant, w historycznym jądrze miasta, na niecałym kilometrze kwadratowym pod koniec 2024 roku były zameldowane 2644 osoby. Dwie dekady wcześniej około 4500. Liczba mieszkań nie zmalała, a wyludnienie to jeden ze skutków przeobrażenia centrum miasta w miejsce pod turystów.

</

SPORT.PL+

**WIĘCEJ
NIŻ WYNIK**



**Poznaj
nas lepiej**



sport.pl/plus

A stylized, handwritten signature in white ink, which appears to read 'Łukasz Piszczek'.

Łukasz Piszczek

Kluczowe jest co innego: koszt zajęcia każdego kilometra kwadratowego jest dziś znacznie wyższy niż jeszcze pod koniec 2025 roku. Rosjanie płacą za niewielkie przesunięcia linii frontu coraz większą cenę w ludziach i sprzęcie. Przy takich stratach nie da się jednocześnie poważnie szkolić piechoty do działania w środowisku pełnym dronów. Nie ma czasu, ani możliwości. Zdecydowana większość rosyjskich żołnierzy trafiających na front to ludzie realnie nieprzygotowani. Będą mieli szczęście, jeśli zaliczą kilka tygodni podstawowego szkolenia. Ich zadanie sprowadza się do „przejść z punktu A do punktu B i zająć budynek albo pas drzew”.

A Ukraińcy przyjęli za cel zabicie jak największej liczby rosyjskich żołnierzy. Rosjanie nie są w stanie skutecznie temu przeciwdziałać, bo nie mają ani odpowiednio przeciwczołowych ludzi, ani wystarczającej liczby operatorów dronów, którzy polowaliby na swoich ukraińskich odpowiedników i w ten sposób dawali wytchnienie atakującej piechocie.

Czy te wysokie straty to nie jest coś, co Rosjanie świadomie akceptują?

odczuwają emocje. Są w pewnym rodzaju tańca. Przetwarzają stany, które odczuwa ten drugi, i wtedy na przykład cierpienie u osoby, która przeżywa coś trudnego, trochę się zmniejsza, a u tej wspierającej troszkę się zwiększa.

Dzięki temu nasilają się postawy prospołeczne, możliwa jest współpraca. To jest niezwykle ważne, bo tam, gdzie jest współpraca, tam jest dużo przyjemności, zaangażowane są pozytywne emocje, mogą tworzyć się głębokie więzi. I nie ma projekcji, czyli fantazji na temat drugiego człowieka, że jest zły, niedobry, nieuczciwy itd.

Czy każdy z każdym może się zsynchronizować?

– Niekoniecznie. Ale tak się właśnie dzieje w bliskich relacjach: w zakochaniu, w przyjaźni, w dobrze pojętej edukacji, w grupach działających na rzecz wspólnego celu.

Oczywiście, to nie jest stan do utrzymania cały czas, bo jak ta synchronia jest nadmierna, to też jest niedobrze. W niektórych momentach to się musi rozharmonizować,

